

Kolonia Niedźwiedzie Bagno



Kolonia Niedźwiedzie Bagno. Fragment mapy Olsztyna z 1934 roku, z ok. 1940 i plan z 1957 (Archiwum Państwowe w Olsztynie, sygn. 458/830).



Kolonia Niedźwiedzie Bagno. Zachowana zabudowa historyczna przy ulicach Jagiellońskiej, Chełmińskie i Bydgoskiej (fot. J. Piotrowska).

Kolonia Niedźwiedzie Bagno (na skraju dzisiejszego Osiedla Podleśna) ma swoją własną mikrohistorię, zapisaną do dziś w ukształtowaniu terenu, układzie i nawierzchni dróg, zabudowie, zachowanej zieleni historycznej. Historia ta związana jest integralnie z rozwojem miasta.

Olsztyn miał własne tereny służebne poza zurbanizowanym obszarem staromiejskim i pobliskich przedmieść. Na północ od miasta znajdował się las i obszary przylegających do niego pastwisk miejskich. Związek tych terenów z gospodarką miasta sięgał średniowiecza. Nazwa Niedźwiedzie Bagno pojawia się w związku z gospodarką leśną. W 1817 miasto uposażyło strażnika leśnego siedliskiem na gruntach rolnych *Bärenbruch*, znajdujących się po obu stronach traktu do wsi Wadąg (*nach Wadang*), dzisiejszej ul. Jagiellońskiej. Parcela i zabudowania leśniczówki *Bärenbruch* – Niedźwiedziego Uroczyska, Moczarów, Mokradeł czy też Bagna – są widoczne na mapach do lat 40. XX wieku. W momencie założenia na początku XIX wieku leśniczówka, położona przy trakcie z Olsztyna do Wadąga, była miejscem samotnym i odległym od miasta.

Nowoczesność rozwijającego się wieku XIX przyniosła zmiany. Na przelomie lat 60. i 70. XIX wieku budowana w tym czasie linia kolejowa odcięła północne tereny podmiejskie. Linia kolejowa i postępujące za nią procesy modernizacyjne wyodrębniły ten obszar i przyniosły rozwój dzielnicy nazywanej zwyczajowo Zatorzem. Rozwój ten – nowi mieszkańcy, nowa zabudowa, komunikacja, pojawiające się instytucje i budowle publiczne – postępował od lat 70. XIX wieku, stopniowo i zgodnie z biegiem starszych i zachowanych w swych głównych kierunkach traktów: traktu do Dobrego Miasta (*Guttstadter Chaussee*, *Guttstadter Strasse*) – dzisiejszej al. Wojska Polskiego oraz odchodzącego od niego na północny wschód wspomnianego traktu Na Wadąg, później już pełnoprawnej ulicy Wadąskiej (*Wadanger Strasse*), dziś Jagiellońskiej. Na początku XX wieku zabudowa przy ul. Jagiellońskiej, powstająca w różnym tempie na różnych odcinkach, dotarła do granicy

Parcele przeznaczono na obszerne ogrody użytkowe. Współgrało to z popularną ówczesnie na gruncie europejskim tendencją, wywodzącą się z myśli społecznej, by zapewniać mieszkańcom miast godziwe warunki życia, kontakt z naturą i estetykę otoczenia. Znakomitym tłem dla tak rozumianego planowania było sąsiadująca z kolonią ściana lasu miejskiego. Do dziś zachowały się też egzemplarze starodrzewu świadczące o zieleni wysokiej na terenie kolonii – buki szpaleru granicznego parceli dawnej leśniczówki, klony przy ulicy Chełmińskiej oraz dwa pomnikowe dęby przy budynku wielorodzinnym przy ulicy Chełmińskiej 10. Dęby te z pewnością są starsze niż podział parcelacyjny i zabudowa kolonii z pierwszych dekad XX wieku – ich pozostawienie w czasie tworzenia kolonii świadczy o szacunku dla zastanej przestrzeni, wartości przyrodniczych i kompozycyjnych malowniczej bryły zieleni.

Po drugiej wojnie światowej na terenie kolonii wprowadzano stopniowo nową zabudowę, wielo- i jednorodzinna, częściowo dostosowaną do tradycyjnych form zabudowy, w wielu przypadkach dysharmonijną i zakłócającą pierwotny układ parcelacyjny. Przekształcano także bryły i materiały domów historycznych, niekiedy bardzo znacznie, wprowadzając np. nowe funkcje usługowe, rozbudowy i nadbudowy, wymianę pokrycia elewacji i dachu. Część domów nie istnieje. Nadal jednak zachowana jest część zabudowy o czytelnych formach, szkielet komunikacyjny kolonii, część układu wnętrza osiedla z ogrodami użytkowymi, nawierzchnia ulicy Toruńskiej, egzemplarze starodrzewu – elementy świadczące o historycznym układzie urbanistycznym i całościowej koncepcji skromnego osiedla zatopionego w zieleni, wymagającej zachowania, uczytelnienia i rewaloryzacji.



Kolonia Niezdzwiedzie Bagno. Bryła zieleni – zachowane dęby przy ulicy Chełmińskiej (fot. J. Piotrowska).

oprac. Joanna Piotrowska, 19.09.2021

Joanna Piotrowska

Szkic ten powstał w oparciu o: *Zatorze, Magiczna dzielnica Olsztyna*, red. J. Piotrowska, Olsztyn: Stowarzyszenie Nasze Jakubowo, 2016, passim; karty ewidencyjne zabytków nieruchomych dla historycznych zespołów budowlanych ulic Chełmińskiej, Bydgoskiej i Jagiellońskiej, aut. A. Grygo-Wojciechowska, 2013, Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie.